

MERKVRYSZ POLSKI EXTRAORDYNARYNY.

De Data 9. Februarij, 1661.

w sobie zamykający;

Zebranie Punktow hrámoty Cár-
skiej do K.I.M.

Iustyfikacye y Petytá Deputatow
Woylká Zaporowskiego.

Listy Hetmáná y Pisárzá Woylká
Zaporowskiego do K.I.M.

Zebranie punktow hrámoty Cárskiej do K. I. M.



Dziyna Cár hrámote od wyliczenia / po
co Posłanniká Jwáná Żeliborskiego
posyłał / y Kondratá Mininá Poddy-
żczego / y iáki respons otrzymał.

Item przywodźina plac sprawe / Kto-
re przez Wrodzonych Piórrá Kondra-
towiczá y Janá Losowskiego / y Athá-
názego Nestorowiczá / traktabatur, iá-
ko ná Traktaty o wiecznym Pokoju ze-
zwolono mu było / y Commissarzow
z Seymu do Miniská posłać miano.

Ze akceptowawszy Traktaty / zesłał Posłow do Borysowá /
oczekiwaiac dlugi czas ná zjazd spólny z pp. Commissarzami ále

zá niektórymi przyczynami z tego zjazdu o Pokoju Chrześcijańskim nie niebyło; a po wroceniu się Posłom do Moskwy/ dzieje się między obiema Woyskami wielkie krwie rozlanie/ z czego się nie przyiaciele nasze cieśa.

a Co tu w tym zá podobieństwo!
b Ktożby tu zmyślenia nieprzyjacielskiego nie powachat? Dookłada tenże Cár/ że w terásnięyszym Roku 23. *Novembris* dał mu znać Dolhoruki/ iákoby J.M.P. Herman Wielkiy pp. Senatorowie W.X.L. mieli z tym otworzyć się mu/ żeby z obu stron Woyská od rozlania krwie zatrzymać/ (a) poty/ póki Wlaz nie przyidzie od Cára do Dolhorukięgo/ y od J.B.M. do pp. Hermanow o srodkách ku wiecznemu Pokoiowi/ y żeby Dolhoruki o tym traktować zesłał swoich/ a Pan Herman swoich. (b) Ktożby tu zmyślenia nieprzyjacielskiego nie powachat? który to wprzod wdáie, aby záraz potym mógł ná tym zasádzáć Punkt ó Armistitium, nie iákby on go potrzebował, ále iákoby od nas wprzod był proponowany.

c Wydat się przedko z fortelu
 Ze skłaniając się Cár do takiego traktowania/ (c) nie czyniac dalszego krwie rozlania/ y owšem życząc dawna Bratersta Przyjaźni y Miłość odnowić/ posłał *cum facultate* do Dolhorukięgo/ aby według instancyey wniesionej/ czynił z Panem Hermanem/ y Jego Collegami do końca ó Armistitium ná Rok/ à *primis diebus Ianuarij* zacząć.

Ze *durante Armistitio*, potrzebuie Commissyey w Miesiacách *Iunio & Iulio* w Mohilowá/ żeby się mógł Pokoy odnowić.

d Vdác, że z Instancya okolo czego potka-
 Jeśli tedy skłoni się K. J. M. do zesłania Commissarzyow *in Iunio & Iulio* pod Mohilow/ y zechce ó Pokoy traktować prosi/ aby przez tegoż Gonca oznaymit/ a teraz/ aby Armistitium ná rok pozwolit/ (d) żeby Woyská *utrinque* y w Ukrainie/ y w W.X.L. od rozlania krwie supersedowały/ dawşy ó tym Ordynans do pp. Hermanow/ a on też chce swoim Hermanom rozkázać/ aby Woyská zatrzymali od wojny. *no, a zá prosic ó pozwolenie tegoż, sa to rzeczy przeciwné.*

Ze z ta hrámora posyla Gonca Poddyáczego Zenoná Jwánowiczá/ prośbac/ aby bez zatrzymania z responsem był odprawiony.

*Iustyfikacye y Perytá Woyská Zaporowskiego, wniesione przez
Semená Goluchowskiego, Stefána Pietuche, Iana Kre-
chowieckiego, y Alexandrá Skorodkiewicza,
Deputatow swoich.*

W Amierza sie wprzod Woysko z tego y deklaruić/ że nie ta intencya pod Slobodycze sło/ aby ná Woyská Koronne/ zlaczyły sie z Szeremetem/ rękę podnieść miało/ ale aby z Jch MN. pp. Hetmánami o Pokoju traktowało. Jakoż skoro o tasce R. J. M. vperwione było/ że go znówu pod strzydła swoje łaskawie przyimie/ natychmiast z wiernym odeszwarowały sie poddaniem/ Pokoy wieczny vczynilo; y tá to przyczyńa/ że Woysko Zaporowskie osieble ciągnęło/ aby do przyrodzonego náwrócićwszy sie Pána/ tym niepospiechem tyránstkie nádwaćliło síly.

Pokornie prosí Woysko/ aby tak R. J. M. iako Jch MN. pp. Senatorowie przy boku J. R. M. ná ten czas zostaiacy/ chcieli dáć asseturacia osobna/ że ná przyszlym da Bog Seymie Wárszawskim/ Pakta Hádyáckie *authoritate Conuentus* potwierdzone beda y w inshych słusnych prosbach wedlugo biernieci miłościwey R. J. M. / skutek otrzyma.

Item aby J. M. P. Woiewodá Czerniehowski węcześnie przed Seymem do Woyská przybyć raczył/ á to dla spolney namerwynie ktorych Punktow Woysku J. R. M. Zaporowskiemu potrzebnych/ w nagrode tych/ ktore w Commissyey Hádyáckiey sa wyrażone/ á za spolnym Consensem do skutku przywiedzione nie beda; tym sie deklaruić/ że okolo tey nagrody *extorsiuè* nie poyda z Rzeczapospolita/ ale przez vnizona prosbe słusnych rzeczy dopomagác sie ná przyszlym Seymie zechca.

Prosi także/ aby Krolestwa Jch MN. raczyli powága swoiá/ wymoc Woysku Zaporowskiemu ná przyszlym Seymie ro/ że Episkopie/ Cerkwie/ y Máierności do nich należace/ Duchowien/

stwu Religiey Greckiey / od Unitorow odebrawşy tak w Koronie / iako y w W. X. L. pooddawaiia; Jako y inſe Punkta Conſtytucya ſztwierdzone / ſtutek ſwoy wezma; y inne ſuſne Petyta z Miłoſciwoy laſki J. K. M. y caley Rzeczyſpolitey Woysku pozwolone beda.

5. Proſi takze Woysko / aby ich Ociec Metropolita / za Conſenſem J. K. M. do nich zaiachac mogl / iako Paſterz do Owieczek ſwoich.

6. Proſi Woysko y pod wyſoka uwage K. J. M. Pana ſwego Miłoſciwego daie / aby pp. Œolnierze w Ukrainie pod ten czas na wſtudze J. K. M. y Rzeczyſpolitey bedacy / ciezczy nie byli ludzjom Ukrainnym / wſelkiey wolnoſci nawyklym / nim pomalu w nalezyte wciagna ſie poſtuſenſtwo / a ile teraz trzeba z nimi ſtroinnie poſtedpowac / kiedy ieſzcze za Dnieprem bunty / takze y Moſkiewskie ſalkcy nie wſtawaiia.

7. Proponuia K. J. M. przywrocenie na Pannſtwo Konſtanteogo Œzczerbana / Woiewody y Œoſpodara ziem Multanſkich / nie ſuſnie z Œoſpodarſtwam Woſloſkiego ſtozoneg / y przyczyniia ſie za nim / ktory w utrapieniu ſwoim do Woyska Œaporowſkiego ſie wdal; y pokazuia nalezec to do ſlawy J. K. M. ze obce Narody w Poddanych Maieſtatu iego Woysk / Protekcyey ſukaia. Lecz / ieſli to nie mozna / tedy przynamniey proſi / aby z laſki J. K. M. mogl w Jego Pannſtwach miec *Reclinatorium*.

8. Przyczynia ſie za Ciciure / Apoſtola / Dworeckiego / y innych / ktorzy lubo na nielaſke J. K. M. zaſluzyli / iednakze obaczywſy *Beneficiati* Carſcy ſtutek tak obſity przyrodzoney J. K. M. Clemencyey / zmielczeiia / y ſerce do przyrodzonego ſklonia Pana / Buntorow poniechawſy.

9. Proſi w oſtatk u Woysko o predka y laſkawo Deputatorow ſwoich odprawe.

List Pána Hetmána Zaporowskiego do I.K.M.

*Naiásnieyszy Miłóściny KROLV,
Panie, Páne náš wielce Miłóściny.*

ZUác to coś *fatale* bylo / że skoro J.M.P. Obojny Koronny z Ukrainy tak Rok z Woyskiem wstąpił / záraz w te tropy potegá Moskiewska nastąpiła / ktorey nie mogac *resistere*, nie z dobrej woli / ale *vi compulsi* przytaczylismy sie / y *extortum* oddáli *iuramentum*. Jednakże *tacitis* záwšesmy sobie zyczyli *pacordijs*, Oycowska W.K.M. pozyskáć łaskę / tylkosmy ná to szukáli *opportunitatem*: ktora że sie *ultro obtulit* zá zblizeniem Woysk W.K.M. Koronnych ku Szeremetowi / nátychmiast nie posilki / (*absit*) iáékie Moskiewskim Woyskom dáiac / lubo nas o to vsilnie žábadano / lecz *desideria* náše chcac przywieść do Eksekucyey / pod Czudnowo pospiesylismy. Jákož skoro nas Jch MM. pp. Hetmáni Koronni łaska W.K.M. v pewnili / *eodem práwie instanti* do Compozycyey z Jch MM. przystapilismy / y Juráment ná wierne W.K.M. wykonálismy Poddánstwo. Niechćieysze tedy W.K.M. Pan náš Miłóściny zoilom wierzáć / ale ráczey mieć do Poddáných swoich Oycowskie serce ; Obiecuac to po nas / że bedziemy od tego času przeciwko nieprzyiacielowi každemu szęerze stoiac / ná krawwym zá Dostoiensstwo W.K.M. vmierác boiu / takó Antecessorowie s. Pamieci Królowie Polscy w roznych Ekspedycyách cnoty / odwagi / y wiernosci Woyska Zaporowskiego przedtym doświadczáli. O to przytym Maiestatowi W.K.M. Pána nášego wielce Miłóścivego przez Poslow nášých / Semioná Goluchowskiego / bywšego Pisarzá Woyskowskiego / Stefaná Pietucha / Jana Brechowieckiego / y Alexándrá

Skoro kiewczá/ suplikuiemy/ ábyśmy przy dawnych y świezo
 poprzyśięzonych/ y Przywileiámi ztwierdzonych wolnościách ná-
 szych láskáwie byli záchowani. Nád to/ Żolnierze ná wstludze
 W. K. M. ná Ukraínie zostáiacy/ żeby nie ciężcy ludzióm byli/ kto-
 rzy wolnościóm wśelákim przywykli/ nim sie w należyte *sensim*
 wpráwiá postuśenstwo; á ile kiedy ieżeże fákcyé Moskiewskie nie
 wstáia/ y Bunty zá Dnieprem berza; Któte je predko swoy koniec
 wezma/ w Bogu wfnosć máiac/ Poddánstá wniżoność náše
 W. K. M. iáko nápilniey oświádeżamy. 3 Czehryná dnia 8.
 Decembris st. vet. A. Dni 1660.

Náidásnieyşego Náiestatu W. K. M.
 Pána náşego wielce Miłosćiwego.

Dniżony Poddány/ y
 Slugá naniżşy.

IERZY CHMIELNICKI, Hetman
 Woyská W. K. M. Zaporowskiego.

List Pána Tetery, Pisárzá Woyská I.K.M. Zaporowskiego.

*Naiásniejšy Miłościnwy KROLV,
Pánie, Pánie Miłościnwy.*

NJe prágnałem nigdy Woyská Zaporowskiego Pisárstwa/ z obu
dwu stron prawie obawiaiac sie suspicyey/ á tom sobie zyczyl
przed W. K. M. záwsze prezentowác sie; Ale znác to Boski sprá-
wował Ordinans/ że J. M. P. Hetman Woysk Zaporowskich
wierny W. K. M. Poddány/ y Hermanstwa w Korsuniu przed
wsytká sie wyrzekal Staršyna na Radzie/ ieslibym sie tey nie ial
funkcyey/ ná ktorey w Woysku Zaporowskim wiele nalezy; z czego
chočbym mogl iáko wysliznac sie/ ále gdy mi niekása W. K. M.
grozil J. M. P. Woiewoda Czerniechowski/ ieslibym sie nie pod-
ial, musialem. Poniewaz tedy w tym Boska wola/ y ná naywie-
ksze nie trwáiac zdrowia niebespieczeństwa/ by mi oraz przyszlo zá
Dostoiensstwo W. K. M. Pána mego Miłościnowego y umrzec/
to tylko *unum desidero*, áby Pan Naywyjšy zdarzył Woysko Zapo-
rowskie do swoiey przywiezdš kluby: Jákoš iuž zá šczęciem
W. K. M. dobre sa poczátki; zá ktoremi y świežo zá Dnieprem
wszczete/ predko zgasna Buntý. Czego Chrzešciáńskim zyczac
sercem/ vpadam do nog W. K. M. ábys mie/ iáko raz wzial pod
skrzydla swoie/ tak y daley w Oycowskiey chował pamieci ie tu ná
tym mieyscu kłopotliwym y barzo śliskim/ ščerze sluje W. K. M.
oraz do šczęsliwosci Ukráine Oyczyzne moie mila prowadzac/ á
to/ dobrych vtwierdzaiac láska W. K. M. á poniekad bladzacych
wszeláko wiodac do vpámietania y vspokáiania sie ná lono wiet-
nego Poddánstwa W. K. M. Woysko Zaporowskie Semioná
Goluchowskiego bywšigo Pisárzá Generalnego/ z iušym Towá-
rzystwem

rzyskwem do W. K. M. Pána mego Miłościwego w swoich desideryách posyła; którego chcey W. K. M. osobliwie swoich otryc łaska/ aby tym przedzey/ zmýslone ná náše złe powaby Cudzoziemskiego Pána/ przy dobrotliwey Clementiey W. K. M. Pána ná nášego Przyrodzonego/ w sercu y w myśli káždego z nášych/ zniknely y zgašly. Wierność przytym Poddánstwá mego W. K. M. oddawam. W Czehrynie dnia 8. Decembris st. vet. A. Dni 1660.

Náiasnieyšego Máiestatu Królestwa
Polskiego y Szwedzkiego.

Wierny Poddány y
Najnišy Podnošet.

PAWEŁ TETERA, Pisarz Woyska
W. K. M. Zaporowskiego.

W KRAKOWIE. w Kámiénicy Szoberonſkiey ná Wendećie, dnia 9.
Februarij, A. 1661. Cum Priuilegio S. R. M.